

Sygn. akt II Ca 1004/15

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Violetta Osińska |
| Sędziowie: | SSO Agnieszka Bednarek - Moraś SR del. Szymon Pilitowski (spr.) |
| Protokolant: | st. sekr. sąd. Dorota J. Szlachta |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 lutego 2016 roku w S.

sprawy z wniosku M. M. (1)

z udziałem R. S., D. R., A. S., K. B. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika R. S. od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 10 kwietnia 2015 roku, sygn. akt II Ns 5526/14

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSO Agnieszka Bednarek - Moraś SSO Violetta Osińska SSR del. Szymon Pilitowski

Sygn. akt II Ca 1004/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, wydanym w sprawie o sygn. akt II Ns 5526/14 wszczętej na skutek wniosku M. M. (1) z udziałem D. R., A. S. i K. B. (1) o stwierdzenie nabycia praw do spadku po W. K., stwierdził, że spadek po W. K., zmarłym dnia 26 marca 2014 roku w S., ostatnio stale zamieszkałym w S. przy ul. (...), na podstawie ustawy nabyły wprost: córka D. R., córka W. i Z., córka A. S., córka W. i Z., córka K. B. (2), córka W. i Z., każda w udziale do 1/3 części spadku, a ponadto orzekł, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy wydał w oparciu o ustalenia faktyczne, wedle których W. K. zmarł w dniu 26 marca 2014 roku w S. i tam ostatnio zamieszkiwał przy ul. (...). W dacie śmierci był kawalerem. Nie sporządził testamentu. Spadkodawca miał troje dzieci: D. R., A. S. i K. B. (3).

Sąd Rejonowy powołał się na art. 1025 § 1 k.c. i wskazał, iż w niniejszej sprawie wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po W. K. został złożony przez Madę M., która złożyła wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po M. C. na swoją rzecz i J. C. na podstawie testamentu, zaś W. K. był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po M. C.. Sąd Rejonowy uznał, iż wnioskodawczyni ona zatem legitymację czynną do wystąpieniu z niniejszym wnioskiem.

Kolejno Sąd pierwszej instancji przywołał przepisy zawarte w art. 924, 925 i 926 k.c. oraz stwierdził, iż w niniejszej sprawie, jak wynika z zapewnień spadkowych złożonych przez córki spadkodawcy D. R. i K. B. (3), spadkodawca nie pozostawił testamentu. Powołując się na art. 931 § 1 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że w pierwszej kolejności powołane są z usuwy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Sąd uznał, iż spadkodawca w dacie śmierci był kawalerem, miał troje dzieci: D. R., A. S. i K. B. (3). Nadto Sąd pierwszej instancji powołał art. 1015 k.c. i stwierdził, iż D. R., A. S. i K. B. (3) w przepisany terminie nie złożyły oświadczeń o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku, zaś brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku.

Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po W. K. nabyły wprost jego córki D. R., A. S. i K. B. (3) każda w udziale do 1/3 spadku.

Sąd pierwszej instancji wskazał kolejno, iż o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. oraz dodał, iż w przedmiotowej sprawie nie stwierdził istnienia okoliczności uzasadniających odstąpienie od zasady ponoszenia przez uczestników kosztów związanych ze swym udziałem w sprawie.

Apelację od tego orzeczenia wniósł w terminie R. S., który nie brał udziału w sprawie w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Zaskarżył powyższe postanowienie w całości. Oświadczył, że przyjmuje spadek po zmarłym W. K. na podstawie testamentu. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż spadkodawca W. K. nie sporządził testamentu i w konsekwencji stwierdzenie, iż spadek po W. K. winien przypaść w całości na podstawie dziedziczenia ustawowego spadkobiercom ustawowym. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i stwierdzenie, iż spadek po zmarłym W. K. zamieszkałym w S. ul. (...) przyjął na podstawie testamentu w formie aktu notarialnej wnuk R. S.. Ponadto domagał się zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu apelacji skarżący powołał się na fakt, iż spadkodawca w dniu 26 listopada 2012r. przed Notariuszem K. K. w S. oświadczył, iż powołuje do całości spadku, jako jedynego spadkobiercę, wnuka - R. S.. Wypis aktu notarialnego, w formie którego spadkodawca sporządził powołany w apelacji testament, został załączony przez R. S. do apelacji.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka K. B. (3) wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od skarżącego zwrotu kosztów postępowania. Uczestniczka wskazała, iż Sąd pierwszej instancji trafnie rozstrzygnął kwestię kręgu spadkobierców, gdyż przedstawiony testament nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie uczestniczki spadkodawca W. K. sporządzając testament o podanej treści działał pod wpływem błędu lub przymusu, czyli że testament dotknięty jest wadą oświadczenia woli. Uczestniczka podniosła, iż spadkodawca miał troje dorosłych dzieci i dziewięcioro wnuków. Jego relacje rodzinne z trójką swoich dzieci i z wnukami były dobre. Spadkodawca mieszkał z jedną z córek – D. R. i jej rodziną, którzy się nim opiekowali. Córka ta nie wiedziała ani nie słyszała o sporządzeniu testamentu wyłącznie na jednego wnuka z pominięciem trójki dorosłych dzieci i ośmiu wnuków. Co więcej spadkodawca dokonał lub zobowiązał się dokonać całego swojego majątku właśnie na tę córkę, głównie ze względu na opiekę nad nim. Uczestniczka podniosła, iż z rozmów między spadkobiercą a D. R. wynikało, że to jego córka otrzyma po nim majątek w drodze darowizny, zatem nielogiczne i nieprawdopodobne jest aby spadkodawca dobrowolnie sporządził testament na rzecz jednego tylko wnuka z pokrzywdzeniem dorosłych dzieci i pozostałych wnuków. Zdaniem uczestniczki świadczy o tym też fakt, że sporządzenie testamentu było ukrywane przed całą rodziną, a ujawnione zostało dopiero przed Sądem po śmierci spadkodawcy, nawet matka R. A. S. nie wiedziała o sporządzeniu testamentu. Syn nie ujawniał przed nią tego faktu, dlatego też nie zostało ujawnione w postępowaniu sądowym w pierwszej instancji. Opierając się na twierdzeniu, iż spadkobierca sporządził swój testament pod wpływem błędu lub przymusu ze strony spadkobiercy, uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca pod jego wpływem nie działał nie sporządziłby testamentu o

takiej treści, uczestniczka uznała, iż testament ten jest nieważny, natomiast ponieważ od ujawnienia testamentu nie upłynął ustawowy termin 3 lat, podnoszenie zarzutów przeciwko testamentowi jest dopuszczalne.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka D. R., działając także w imieniu A. S. jako jej pełnomocnik, wniosła o uwzględnienie apelacji R. S. w całości i stwierdzenie, iż spadek po zmarłym W. K. nabył w całości R. S. na podstawie ww. testamentu.

Pełnomocnik wnioskodawczyni na rozprawie apelacyjnej wniósł o uwzględnienie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Po zapoznaniu się ze stanowiskiem skarżącego wyrażonym w apelacji i uczestniczek sformułowanym w trakcie postępowania odwoławczego Sąd doszedł do przekonania, iż zaszła konieczność uchylecia zaskarżonego przez R. S. postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W niniejszym postępowaniu zaistniał przypadek, gdy o testamencie, który zgodnie z żądaniem skarżącego miałby stanowić podstawę dziedziczenia po W. K., Sądy rozpoznające sprawę powzięły wiedzę dopiero po zapadnięciu zaskarżonego postanowienia. Wydając to postanowienie Sąd pierwszej instancji nie dokonał – nie miał bowiem wówczas takiej możliwości – oceny ważności testamentu. Ważność ta została na etapie postępowania apelacyjnego zakwestionowana przez uczestniczkę K. B. (3). W konsekwencji w niniejszej sprawie, z przyczyn całkowicie niezawinionych przez Sąd Rejonowy, na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego doszło do nierozpoznania istoty sprawy o stwierdzenie nabycia spadku po W. K..

Stosownie do art. 926 § 2 k.c. nabycie spadku na podstawie ustawy, tj. w taki sposób, jaki przyjęto za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mogłoby nastąpić wyłącznie wówczas, gdyby spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chciała lub nie mogła być spadkobiercą. Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, które Sąd ten sformułował w oparciu o dotychczas złożone zapewnienia spadkowe uczestniczek, spadkodawca sporządził testament. Nastąpiło to w prawidłowej formie, bowiem aktu notarialnego, którego wypis został załączony do apelacji. Do istoty sprawy o stwierdzenie nabycia spadku, które miałyby nastąpić na podstawie tegoż testamentu, należy przede wszystkim ocena ważności testamentu w świetle przesłanek nieważności przewidzianych w art. 945 k.c.

Na przesłanki wymienione w art. 945 k.c. powołała się uczestniczka K. B. (3) w odpowiedzi na apelację, jak również dodatkowo ustnie na rozprawie apelacyjnej, zarzucając, iż testament został sporządzony pod wpływem błędu lub przymusu. Zbadanie zasadności tych zarzutów wymaga postępowania dowodowego, które w zakresie dotyczącym omawianej problematyki nie zostało jak dotąd przeprowadzone w całości. Dotychczasowo przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji dowody w ogóle nie dotyczyły bowiem kwestii ważności testamentu – co oczywiste, z przyczyn w żadnej mierze niezawinionych przez Sąd Rejonowy, gdyż z uwagi na nieujawnienie istnienia testamentu na pierwszoinstancyjnym etapie rozpoznania sprawy.

Stosownie do art. 670 k.p.c. do sądu spadku należy zbadanie z urzędu, kto jest spadkobiercą, a w szczególności czy spadkodawca pozostawił testament, a w razie złożenia testamentu – dokonanie jego otwarcia i ogłoszenia. Niezależnie zatem nawet od braku inicjatywy dowodowej uczestników Sąd winien obecnie przeprowadzić postępowanie dowodowe w zakresie dotyczącym się ważności testamentu, a takie zaś postępowanie powinno objąć nade wszystko przesłuchanie uczestników. Na skutek powyższego mogłaby również ujawnić się potrzeba przeprowadzenia innych dowodów. Obecnie zgłoszonych dowodów na okoliczności świadczące o ważności testamentu nie sposób byłoby uznać za objętych prekluzją przewidzianą w art. 207 § 6 k.p.c. Nadto należałoby mieć na względzie wynikający z art. 670 k.p.c. wymóg działania przez Sąd z urzędu.

Wydając swe orzeczenie Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż wniesienie apelacji powinno – w świetle art. 386 § 4 k.p.c. – przede wszystkim doprowadzić do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a wyjątkowo jedynie do orzeczenia uchylającego zaskarżone orzeczenie i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Uznał jednakże,

że przeprowadzenie po raz pierwszy przez Sąd Odwoławczy w całości postępowania dowodowego dotyczącego okoliczności decydujących o ważności testamentu W. K., a następnie dokonanie – po raz pierwszy w niniejszej sprawie – oceny ważności tegoż testamentu, byłoby niedopuszczalne, godziłoby bowiem w sens postępowania apelacyjnego. Takie winno przecież doprowadzić do ponownej merytorycznej oceny sprawy. Postępowanie apelacyjne nie może natomiast zastępować postępowania pierwszoinstancyjnego.

Gdyby Sąd Okręgowy w zaistniałym przypadku zdecydował się przeprowadzić po raz pierwszy w całości postępowanie dowodowe dotyczące przesłanek decydujących o ważności testamentu, jak również po raz pierwszy ocenić, czy dowody te prowadzą do ustaleń podważających ważność testamentu W. K., niejako odbierałby uczestnikom „instancję” rozpoznania sprawy. Uniemożliwiłby temu z uczestników, na niekorzyść którego zapadłoby orzeczenie, zakwestionowanie stanowiska Sądu w ramach zwykłych środków zaskarżenia, tj. w apelacji, która zasadniczo winna temu posłużyć.

Kierując się ogółem powyższych okoliczności Sąd Okręgowy, działając na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie. Równocześnie, stosownie do art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd drugiej instancji, uchylając zaskarżone orzeczenie i przekazując sprawę sądowi pierwszej instancji do rozpoznania, pozostawił Sądowi Rejonowemu rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy przede wszystkim dokona – według przepisów art. 648 k.p.c. i następnie – otwarcia i ogłoszenia testamentu W. K., którego wypis został załączony do apelacji R. S., co w sądzie spadku jak dotąd nie nastąpiło (stosownie do uzyskanej przez Sąd Okręgowy informacji). Nadto Sąd pierwszej instancji powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe obejmujące odebranie zapewnienia spadkowego od R. S., który w przypadku stwierdzenia braku podstaw do uznania nieważności testamentu W. K. okazałby się jego jedynym spadkobiercą, a także przesłuchanie w charakterze uczestników postępowania R. S. i K. B. (1) oraz D. R., A. S. i M. M. (1) (jeżeli stawia się w tym celu na rozprawie). Przesłuchanie to winno obejmować okoliczności, które pozwolą ocenić, czy testament W. K. nie został dotknięty przesłanką nieważności. Nadto Sąd Rejonowy na skutek przesłuchania uczestników winien ustalić, czy nie zachodzą inne niż nieważność przesłanki, które wykluczyłyby możliwość nabycia spadku przez R. S. na podstawie testamentu. W przypadku gdy którykolwiek z uczestników naprowadzi na okoliczności decydujące o dziedziczeniu po W. K. dodatkowe dowody, rolą Sądu pierwszej instancji będzie przeprowadzenie tych dowodów. Dopiero na tej podstawie Sąd Rejonowy oceni, czy testament ujawniony przez R. S. stanowi podstawę dziedziczenia po W. K..

SSO Agnieszka Bednarek - Moraś SSO Violetta Osińska SSR del. Szymon Pilitowski